

USA zamówiły 100 000 worków na ciała ofiar

3 kwietnia 2020

Garść informacji o koronawirusie ze świata. Informacje z Polski [TUTAJ](#).

Dane [z raportu nr 73 WHO z 2 kwietnia 2020 r.](#):

- 896 450 – potwierdzone przypadki zachorowań od początku pandemii;
- 72 839 – potwierdzone przypadki zachorowań z ostatniej doby;
- 45 525 – łączna liczba zgonów od początku pandemii;
- 4 923 – nowe przypadki zgonów z ostatnich 24 godzin.

Dzienne liczby wykrytych zarażeń i zgonów WZROSŁY.

[Mapa i dane WHO o aktualnej sytuacji na całym świecie TUTAJ](#).

Informacje ogólne

Dr Bergman jest wykładowcą na Cleveland Chiropractic College of Los Angeles: wykłada Anatomię człowieka, fizjologię, biomechanikę i 4 techniki chiropraktyczne: pełny kręgosłup (metoda Palmera), Thompson, zróżnicowanie i regulacja ekstremalności. Ma rozległą wiedzę na temat anatomii człowieka i fizjologii człowieka i wykorzystuje ją w swoich klinikach w Huntington Beach w Kalifornii i Tijuana w Meksyku. W tym wideo porusza ważne kwestie statystyczne dotyczące pandemii koronawirusa. Przekazuje najnowsze dane śmiertelności z Włoch i USA. Jest to głos rozsądku wskazujący na jednoznaczne dane statystyczne, które podkreślają, że zatrzymanie całej gospodarki świata jest bezpodstawne. Zwraca także uwagę na ogólne aspekty zdrowia a szczególnie układ odpornościowy.[WP]

https://www.youtube.com/watch?v=U_cc18sDNv4

To jest obrzydliwe! Władze rozwieszają ulotki o bezdomnym mężczyźnie, który, jak mówiono, zmarł kilka godzin wcześniej. Ale kobieta, która zaprzyjaźniła się z bezdomnym mężczyzną i nawet regularnie go karmiła, konfrontuje ich NA KAMERZE i ujawnia przed świadkami, jak rozprzestrzeniają strach w społeczeństwie. Widziała mężczyznę 5-10 minut przed ich przybyciem, a oni mówili, że zmarł kilka godzin temu! Zostali złapani na gorącym uczynku rozprzestrzeniając strach, aby utrzymać ludzi pod kontrolą. Ten człowiek nie był martwy i trafił do szpitala.[WP]

<https://www.youtube.com/watch?v=SXfWZfRh0us>

Amerykańscy lekarze otrzymali pierwsze wyniki przedklinicznych testów nowej szczepionki na koronawirusa SARS-CoV-2. O tym poinformowała służba prasowa Uniwersytetu w Pittsburghu, powołując się na artykuł w czasopiśmie „EbioMedicine”. Potencjalna szczepionka produkuje w organizmie specyficzne wobec SARS-CoV-2 przeciwciała, w ilościach, które uważa się za wystarczające, by zneutralizować wirusa. W odkryciu potencjalnego preparatu pomogło doświadczenie wyciągnięte z walki z wirusami SARS-CoV w 2003 roku i MERS-CoV w 2014 roku. „Można powiedzieć, że zawczasu wiedzieliśmy, jak walczyć z nowym wirusem” – oświadczył docent Uniwersytetu w Pittsburghu Andrea Gambotto.[SN]

Uczeni opracowali potencjalny preparat na koronawirusa na bazie gotowych fragmentów S-białka, którego wirus potrzebuje do wytworzenia odpowiedzi immunologicznej i przedostania się do komórki człowieka. Po wprowadzeniu szczepionki w czasie testów na myszach ich organizm zaczął wytwarzać dużą ilość przeciwciał, które powinny przyłączyć się do cząstek wirusa i zneutralizować je. Testy nie były przeprowadzane na myszach zakażonych koronawirusem, jednak doświadczenia z analogiczną szczepionką na MERS wskazywały na to, że organizm skutecznie zwalcza wirusa. Efekt po zastosowaniu preparatu trwał przez

rok. Jednocześnie specjaliści wykorzystali nowy mechanizm wprowadzenia preparatu do organizmu człowieka. Uczni wprowadzali go z pomocą specjalnego plastra o rozmiarze opuszka palca, wyposażonego w 400 mikroigiełek. W czasie naklejania plaster dostarcza preparat przez skórę, a następnie ulega rozpuszczeniu.[SN]

Autorzy badania przygotowują wniosek do Agencji Żywności i Leków USA (FDA). Uczni chcą uzyskać zezwolenie na przeprowadzenie badań klinicznych na ochotnikach. Jak mówią specjaliści, umożliwi to opracowanie pierwszej szczepionki w ciągu kilku miesięcy, a nie w ciągu pół roku, jak ma to zwykle miejsce.[SN]

Filipiny

Filipiny w połowie marca z powodu epidemii koronawirusa wprowadziły obostrzenia dotyczące przemieszczania się, a poszczególne regiony zdecydowały się na społeczną kwarantannę. Prezydent Rodrigo Duterte zezwolił natomiast służbom mundurowym użycia broni, gdy osoby nieprzestrzegające poleceń rządu będą łamać prawo i zagrażać życiu policjantów lub żołnierzy.[A]

Największe restrykcje zostały wprowadzone na wyspie Luzon, czyli największej części archipelagu Filipin, zamieszkiwanej przez blisko 40 milionów ludzi. Między innymi z tego powodu w najbiedniejszych dzielnicach tamtejszych miast wybuchły protesty społeczne. Ich mieszkańcy twierdzą, że z powodu wprowadzonego lockdownu nie mają jak zdobyć żywności, a przez dwa tygodnie blokady nie otrzymali żadnych paczek żywnościowych. Z tego powodu mieszkańcy slumsów w stolicy kraju, Manili, wylegli na pobliską autostradę, aby zwrócić uwagę na problem dotyczący braku ich zaopatrzenia w żywność. Mimo próśb policji nie chcieli oni wrócić do swoich domów, dlatego w wyniku interwencji mundurowych zatrzymanych zostało łącznie 20 osób. To jednak nie jedyny incydent w ostatnich

dniach. W mieście Tacurong oblany wybielaczem przez nieznanymi sprawców został jeden z medyków.[A]

W celu powstrzymania kolejnych ataków na służby medyczne i mundurowe, Duterte rozszerzył uprawnienia mundurowych. „Moje rozkazy dla policji i wojska są następujące: jeśli ci ludzie będą łamać prawo, będą walczyć z wami i wasze życia będą zagrożone, strzelajcie do nich” – zakomunikował filipiński prezydent. Jego zdaniem właśnie w ten sposób można doprowadzić do ścisłego przestrzegania zasad kwarantanny.[A]

Francja

Francuscy pracownicy Carrefoura nie chcą wracać do pracy po śmierci kasjerki zarazonej koronawirusem. Jak pisze portal Forsal.pl, pracownicy Carrefoura w Vitrolles na południu Francji postanowili nie wracać do pracy, ponieważ dwie osoby zatrudnione w ich sklepie zaraziły się koronawirusem, a w podparyskim Saint-Denis zmarła kasjerka – poinformowała w poniedziałek centrala związkowa CGT. „Nie wrócimy do pracy, dopóki nie zostaną przeprowadzone działania sanitarne, a w szczególności całkowita dezynfekcja sklepu. (...) Nie możemy ryzykować życiem” – ostrzegł przedstawiciel CGT Fati Poucel, cytowany przez telewizję BFM TV. Pracownicy domagają się masek, rękawic i żeli antybakteryjnych oraz zamknięcia działów AGD i majsterkowania, których funkcjonowanie nie jest teraz niezbędne. Centrala związkowa chce podjąć strajk, jeśli postulaty pracowników nie zostaną spełnione. CGT szacuje, że około 550 pracowników sieci może być zarazonych koronawirusem, a 181 już zachorowało. Kilko pracowników jest w stanie ciężkim.[N0]

Jeden z budynków gigantycznej hurtowni artykułów spożywczych na przedmieściach Paryża Rungis w najbliższych dniach zostanie przekształcone w tymczasową kostnicę – podaje w czwartek gazeta Le Parisien. Rynek w Rungis jest jednym z największych tego typu zabudowań w Europie. Przed przeprowadzką na

przedmieścia stolicy, niedaleko lotniska Orly, rynek znajdował się w samym centrum francuskiej stolicy – dzielnicy Les Halles. Za sprawą powieści Emila Zoli dzielnica ta, w której centrum do końca lat 60. leżał rynek, rozpoznawana jest przez wielu jako „Brzuch Paryża”. [SN]

„Jeden z budynków rynku o znaczeniu narodowym w Rungis w najbliższych dniach zostanie przekształcony w kostnicę. Zarządzająca „brzuchem Paryża” Semmaris ogłosiła, że w środę jeden z jej składów został zarekwirowany przez prefekturę. Taka decyzja została podjęta w celu odciążenia regionalnych służb pogrzebowych, które zderzyły się ze wzrostem liczby zgonów w związku z epidemią koronawirusa” – podaje źródło. Latem 2003 roku, w czasie potężnych upałów władze już uciekały się do takich środków. Wówczas skład o powierzchni 4000 metrów kwadratowych został przygotowany pod rozmieszczenie 700 zwłok. W pomieszczeniu podtrzymywano temperaturę 5 stopni Celsjusza. [SN]

Według ostatnich danych liczba potwierdzonych przypadków zarażeń koronawirusem we Francji wynosi 56 989, liczba ofiar – 4032. [SN]

Włochy

Liczba ofiar koronawirusa we Włoszech może być większa, ponieważ nie wszystkim osobom, które zmarły w kraju wykonano test na obecność COVID-19 – pisze gazeta „Wall Street Journal”. „Ofiar śmiertelnych jest o wiele więcej, niż wynika z oficjalnych danych. Nie jest to jednak zarzut. Ludzie zmarli, nigdy nie robiono im testów, ponieważ czas i zasoby są ograniczone” – powiedział zastępca burmistrza włoskiego miasteczka Coccaglio Eugenio Fossati. Jak podkreśla gazeta, testy na koronawirusa są wykonywane przede wszystkim osobom, które mają objawy, podczas gdy ci, którzy nie mają symptomów, nie są badani pod tym kątem. „Wielu ludzi, którzy umarli i nie przeszli testu, to osoby w podeszłym wieku, ale zwykle nie

umiera tak wiele osób na raz. To koronawirus” – uważa lekarka z włoskiego miasta Brescia Eleonora Colombi, której słowa przytacza periodyk.[SN]

Włochy zajmują pierwsze miejsce w Europie pod względem skali epidemii koronawirusa. Zgodnie z ostatnimi oficjalnymi danymi, opublikowanymi w środę wieczorem przez szefa Obrony Cywilnej Angelo Borelliego, w kraju odnotowano już ponad 110 tys. przypadków zakażenia nowym typem wirusa, prawie 17 tys. chorych wyzdrowiało, zmarło 13 155 tys. osób.[SN]

Hiszpania

Tempo rozprzestrzeniania się koronawirusa COVID-19 w Hiszpanii zaczęło wyhamowywać, choć liczba zarażonych dosięgła 110 tysięcy – oświadczył minister zdrowia Salvador Illa. „Z danych wynika, że krzywa się stabilizuje. Potwierdzam, że wkroczyliśmy w fazę spowolnienia” – oświadczył hiszpański minister w czasie wystąpienia przed członkami komisji ds. zdrowia Kongresu Deputowanych. Illa powiedział, że wzrost liczby zarażonych w ciągu ostatniej doby (o 8 100 osób) stanowi 8%. W ubiegłym tygodniu wynosił on średnio 18%. W ciągu ostatniej doby zmarło 950 osób. Według słów ministra wzrost wyniósł 10,5% w ciągu doby, podczas gdy wskaźnik ten w ubiegłym tygodniu wynosił średnio 19%.[SN]

Na oddziałach reanimacji przebywają obecnie 6092 osoby. Jak wyjaśnił minister, ma miejsce 4-procentowy wzrost (około 200 pacjentów) w dzień w porównaniu z poprzednim okresem, gdy wynosił 16%. Illa zwrócił też uwagę na wzrost liczby pacjentów, którzy wyzdrowieli – na dany moment jest ich 26,7 tysięcy. „Mamy dane ku temu, by sądzić, że w niektórych częściach Hiszpanii szczyt epidemii już nastąpił, a w innych jesteśmy jego bliscy” – dodał minister. Hiszpański polityk poinformował także, że na dany moment ministerstwo zdrowia dysponuje milionem ekspresowych testów na COVID-19, których dokładność wynosi 80% wśród tych pacjentów, którzy zarazili

się ponad siedem dni temu. U tych pacjentów, którzy zarazili się niedawno wynosi on 64%. [SN]

Szef resortu zdrowia przypomniał, że dziennie przeprowadza się od 15 do 20 tysięcy testów PCR (reakcja łańcuchowa polimerazy). Według jego słów zwiększenie testów na obecność koronawirusa jest najlepszym sposobem jego kontroli i zmniejszenia rozprzestrzeniania się choroby. Stan podwyższonej gotowości, wprowadzony 14 marca, został przedłużony w Hiszpanii do 11 kwietnia włącznie. Mieszkańcy mają prawo do wychodzenia z domu tylko w wyjątkowych przypadkach: żeby kupić artykuły spożywcze, leki, dostać się do szpitala, udzielić pomocy ludziom, którzy nie radzą sobie sami, dojechać do pracy. Rząd podjął decyzję o zawieszeniu do 9 kwietnia wszelkiej działalności w kraju niezwiązanej z niezbędnymi potrzebami życiowymi. [SN]

Niemcy i Iran

Niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych poinformowało o przeprowadzeniu operacji, dzięki której europejska pomoc medyczna trafiła do Iranu. Pomimo sankcji nałożonych przez Stany Zjednoczone udało się tego dokonać przy wykorzystaniu mechanizmu finansowego INSTEX, powołanego do życia rok temu właśnie w celu ominięcia amerykańskich restrykcji. Transakcja została przeprowadzona we wtorek, o czym poinformowała niemiecka dyplomacja. To właśnie Niemcy wraz z Francją i Wielką Brytanią powołały do życia instrument wspierający transakcje handlowe (INTEX), do którego pod koniec ubiegłego roku dołączyły zresztą inne państwa Unii Europejskiej. W ten sposób Europa chciała właśnie ominąć sankcje Stanów Zjednoczonych, wprowadzone w związku z zerwaniem przez nie porozumienia nuklearnego z Iranem z 2015 roku. Dzięki INTEX-owi do Iranu udało się wysłać pomoc medyczną. Tym samym zadziałał także irański odpowiednik tego mechanizmu, czyli INSTEX. Z tego powodu państwa europejskie mają przygotowywać się do przeprowadzenia kolejnych transakcji, a także chcą

udoskonalic tę formę wymiany towarowej z Iranem.[A]

Iran jeszcze do niedawna był drugim na świecie państwem pod względem ilości zachorowań na koronawirusa, dopóki nie został prześcignięty przez Stany Zjednoczone, Włochy, Hiszpanię, Niemcy i Francję. Ogółem od stycznia potwierdzono prawie 50 tys. przypadków COVID-19, a blisko 3,1 tys. z nich zakończyło się zgonami. Teheran od początku oskarżał Waszyngton o uniemożliwianie walki z epidemią właśnie poprzez sankcje.[A]

Indie

Podobnie jak w wielu innych krajach, kwarantanna w Indiach przynosi o wiele więcej nieszczęść niż koronawirus. Rząd kazał zostać w domu przez trzy tygodnie ponad miliardowi ludzi. Transport jest sparaliżowany, policja uzbrojona w kije i karabiny zabija i maltretuje najbiedniejszych, którzy nie mają szans na żadną kwarantannę. Dziesiątki milionów robotnic i robotników pozbawionych pracy i płacy idą pieszo do stanów skąd pochodzą, wielu umiera po drodze.[S]

W Indiach naliczono ok. 2 tys. zarażeń, 38 osób zmarło z powodu koronawirusa, lecz straty wywołane kwarantanną są o wiele większe. Rząd niczego nie przewidział dla milionów robotników z prowincji, ani dla mieszkańców wszechobecnych slumsów, oprócz brutalnego nadzoru policyjnego. Tydzień temu premier Norenda Modi dał ludziom tylko cztery godziny na rozpoczęcie kwarantanny. To natychmiast wyrzuciło na drogi miliony pracowników wracających z miast do swych wsi, co zamieniło się w wielką tragedię. Brak jeszcze jakiegoś bilansu, lecz z głodu i zmęczenia umarły co najmniej tysiące ludzi.[S]

W miastach kwarantanna jest możliwa dla osób dobrze sytuowanych, lecz jest to niewielka mniejszość. W niemożliwie zagęszczonych dzielnicach biedy i slumsach, gdzie nie ma ubikacji ani źródeł wody kwarantanna nie może funkcjonować. Kobiety jak zawsze wybierają się grupami po wodę, a mężczyźni

w poszukiwaniu nielegalnej pracy i jedzenia. Praktyki społeczne w Indiach artykułują się wokół życia społeczności, więc kwarantanna z miejsca wyklucza ubogich.[S]

Niektóre stany chcą pomóc tym, którzy znaleźli się na drogach i mają przed sobą nierzadko tysiąc lub więcej kilometrów do przejścia. Lecz częściowe uruchomienie transportu autobusowego dla nich spowodowało niekontrolowane paniczne ruchy tłumów. Policja bije kijami bezrobotnych, którzy próbują zdobyć jakąś pracę. Każe im robić „karne pompki” lub chodzić na czworaka, strzela do uciekinierów. Z chorób największe zagrożenie stanowi teraz gruźlica, która w warunkach ciasnego zamknięcia wielu ludzi nieubłagane poszerza swoją obecność.[S]

Rosja

W ciągu doby w Rosji potwierdzono 601 przypadków zakażenia koronawirusem w 32 regionach, całkowita liczba przypadków osiągnęła 4149, podała sztab operacyjny ds. walki z rozprzestrzenianiem się nowego zakażenia koronawirusem. „W ciągu ostatniej doby w Rosji potwierdzono 601 przypadków zakażenia koronawirusem COVID-19 w 32 regionach” – czytamy w oświadczeniu. W sumie do tej pory zarejestrowano 4149 przypadków zakażenia koronawirusem w 78 regionach, sprecyzował sztab. Na pierwszym miejscu pod względem liczby potwierdzonych zakażeń znajduje się Moskwa. „W ciągu doby w Moskwie potwierdzono 448 przypadków zakażenia koronawirusem, 34 na przedmieściach, poinformował sztab operacyjny. Podział pod względem podmiotów: Moskwa – 448, obwód moskiewski – 34” – czytamy w komunikacie. Wyjaśniono, że prawie połowa nowych zakażonych koronawirusem w Moskwie ma mniej niż 45 lat.[SN]

Sztab operacyjny dodał jednocześnie, że w ciągu ostatnich 24 godzin w Federacji Rosyjskiej zmarło 4 pacjentów z pozytywnym wynikiem testu na koronawirusa, a łącznie w kraju odnotowano 34 przypadki śmiertelne. Pacjenci, którzy wyzdrowieli, są wypisywani ze szpitali. W ciągu ostatniej doby w Rosji

wypisano 46 osób, którzy przeszli zakażenie koronawirusem. W sumie wyzdrowiało 281 osób, poinformował sztab operacyjny ds. walki z rozprzestrzenianiem się nowej infekcji koronawirusowej. „Po wyzdrowieniu wypisano: Moskwa – 28, obwód samarski – 5, Republika Tatarstanu – 4, Republika Baszkortostanu – 4, Kraj Permski – 2, Chanty-Mansyjski Okręg Autonomiczny – Jugra – 2, obwód uljanowski – 1. łącznie w ciągu ostatniej doby – 46. Ogółem: 281” – czytamy w komunikacie.[SN]

210 206 osób znajduje się pod nadzorem medycznym z powodu podejrzenia koronawirusa w Federacji Rosyjskiej, przeprowadzono ponad 575 tysięcy testów w celu wykrycia infekcji, wynika z danych opublikowanych na kanale telegram strony stopcoronavirus.ru. „Według Rospotrebnadzoru w 2020 roku w całej Rosji pod obserwacją medyczną było 376 661 osób, według stanu na 2 kwietnia 2020 roku pod kontrolą pozostaje 210 206 osób” – poinformowano w komunikacie. Do chwili obecnej w Rosji przeprowadzono 575 103 badań laboratoryjnych na obecność nowego koronawirusa, sprecyzowano w wiadomości.[SN]

Prezydent Rosji Władimir Putin poinstruował gabinet ministrów, aby zapewnić Rosjanom szybki dostęp do rzetelnych i sprawdzonych informacji o sytuacji związanej z rozprzestrzenianiem się COVID-19 w Rosji i na świecie, a także zlecił prowadzenie działań informacyjnych, w tym z pomocą wolontariuszy. Instrukcje opublikowane na stronie Kremla zostały wydane po spotkaniu z rządem 17 marca. „Rząd powinien zapewnić obywatelom (w tym za pośrednictwem mediów oraz sieci informacyjnej i telekomunikacyjnej) szybki dostęp do wiarygodnych informacji na temat sytuacji związanej z rozprzestrzenianiem się nowego zakażenia koronawirusem (COVID-19) na świecie i w Federacji Rosyjskiej, a także prowadzić działania informacyjne na temat zapobiegania tej infekcji przy udziale ochotników (wolontariuszy) i innych organizacji publicznych” – czytamy w komunikacie.[SN]

Rosjanie nie wrócą do pracy 3 kwietnia – w orędziu Władimir

Putin ogłosił, że niemal cały rozpoczęty właśnie miesiąc będzie wolny od pracy. Prezydent Rosji po raz drugi zwrócił się w ten sposób do obywateli od momentu, gdy pandemia koronawirusa dotarła do jego kraju. Starał się uspokajać: przekonywał, że tydzień wolny od pracy, jaki właśnie dobiegał końca, pozwolił władzom regionalnym zdobyć czas na przygotowanie się do dalszej walki z chorobą. Z drugiej strony zaznaczał, że zagrożenie nie zniknęło. Dlatego do 30 kwietnia włącznie obywatelki i obywatele Rosji nie będą pracować, zachowując przy tym zwykłe wynagrodzenie. Putin ogłosił takie rozwiązanie na mocy przepisów konstytucji, które dają prezydentowi prawo do ustalania kierunków polityki wewnętrznej kraju. Pracować będą jedynie podmioty zajmujące się produkcją żywności i towarów pierwszej potrzeby oraz ich dostarczaniem do sklepów, same sklepy, placówki medyczne i apteki, zakłady z produkcją ciągłą, transport (na ograniczoną skalę), a także media.[S]

Epidemia już ma negatywny wpływ na rosyjską gospodarkę: od lutego zaczął się spadek cen ropy, a rubel radykalnie stracił na wartości w stosunku do dolara i euro. Ekonomiści spodziewają się fali zwolnień z pracy. – Chociaż Michaił Miszustin [premier Rosji – przyp. MKF] groźnie obiecał karać za zwolnienia, nie ma realnych mechanizmów prawnych dla takich kar. Tylko w stanie wyjątkowym można wziąć wszystko pod kontrolę. W obecnych warunkach samoizolacji wszystko zależy od pracodawcy – komentuje Siergiej Smirnow, doktor ekonomii, w rozmowie z portalem Rosbałt.ru. Wydaje się, że w tym kontekście zapowiedź podwyższenia zasiłku dla bezrobotnych do poziomu federalnej płacy minimalnej, jaka padła w poprzednim orędziu Putina, miała uspokoić tych, którzy już stracili albo za chwilę stracą zatrudnienie. Inny krok, który ma pomóc tak biznesowi, jak obywatelom, to zawieszenie spłacania kredytów, wprowadzone od 1 kwietnia, tak dla osób prawnych, jak i fizycznych. W debacie publicznej zaczynają padać znacznie dalej idące sugestie: stojący na czele Federacji Niezależnych Związków Zawodowych Michaił Szmakow wezwał rząd, by poważnie

rozważył możliwość znacjonalizowania przedsiębiorstw o strategicznym znaczeniu dla państwa i dla zachowania społecznej stabilności.[S]

Tymczasem internet obiegają zdjęcia pustych rosyjskich metropolii: w Moskwie już od kilku dni obowiązuje zakaz wychodzenia z domów poza zakupy (w najbliższym sklepie), pomocą lekarską i spacerem z psem (100 m od domu). Osoby w wieku powyżej 65 lat nie mogą opuszczać miejsca zamieszkania w ogóle. Podobne obostrzenia wprowadził Petersburg oraz rejon podmoskiewski, gdzie zakaz zgromadzeń i zamknięcie kawiarni, placówek kultury czy centrów handlowych potrwa do 1 maja. Do końca tygodnia gubernatorzy stojący na czele poszczególnych podmiotów Federacji Rosyjskiej mają zdecydować, jakie szczegółowe kroki w walce z pandemią są konieczne na zarządzanych przez nich terytoriach. W Moskwie ogłoszono wysokość mandatów za łamanie zarządzeń o samoizolacji: 4 tys. rubli (ok. 250 zł) za pierwszym razem i 5 tys. za następnymi.[S]

Władimir Nikiforow, główny epidemiolog Federalnej Agencji Medyczno-Biologicznej szacuje, że szczyt zachorowań nastąpi w przyszłym tygodniu, co oznaczałoby, że koniec epidemii nastąpi ok. 10-12 tygodni później.[S]

Rumunia

Według najnowszych danych w Rumunii koronawirusem zaraziło się ponad 2700 osób, blisko setka zmarła, ponad 200 wyzdrowiało. Od 25 marca w państwie obowiązują restrykcje w poruszaniu się – z domu można wyjść jedynie w celu załatwienia podstawowych spraw, uzyskania pomocy lekarskiej i zrobienia zakupów. Zakazano wychodzenia z domów od 22 do 6. Odcięte od świata zostało miasto Suczawa w północno-wschodniej części kraju: połowę łóżek w tamtejszym szpitalu obwodowym zajmują chorzy z koronawirusem. Równocześnie państwo rumuńskie zobowiązało się wziąć na siebie wypłacanie 80 proc. pensji pracowników sektora

prywatnego i wprowadziło ceny maksymalne benzyny. Analitycy spodziewają się jednak, że środki te nie wystarczą i kraj czeka nowa klęska bezrobocia. Prezydent Klaus Iohannis, zdeklarowany liberał, wzywa sektor prywatny do zgłaszania nowych pomysłów na środki antykryzysowe.[S]

Tymczasem swoje pomysły przedstawiła grupa lewicowych aktywistów i intelektualistów, wykładowców uniwersyteckich, publicystów i działaczek, domagając się odważnych rozwiązań, które zapewnią przetrwanie pracownikom – większości mieszkańców Rumunii. Sygnatariuszki i sygnatariusze listu domagają się wprowadzenia bezwarunkowego dochodu gwarantowanego dla ludzi, którzy stracili pracę i nie trafili na postojowe. Apelują o ustanowienie zakazu eksmisji na przestrzeni roku od ustania sytuacji kryzysowej i szczególne zasady płacenia czynszów przez osoby bezrobotne i freelancerów. Chcą, by osoby cierpiące na choroby przewlekłe i obniżające odporność mogły przerwać pracę – o ile nie da się jej wykonywać na odległość – zachowując wynagrodzenie. Przypominają, że w okresie przymusowej izolacji w domach państwo powinno zagwarantować bezpieczne schronienie ofiarom przemocy domowej.[S]

Rumuńscy lewicowcy wzywają też, by państwo w związku z walką z epidemią przejęło prywatne placówki medyczne i ich zasoby. Wreszcie wskazują, że rumuński przemysł tekstylny, doprowadzony w znacznej mierze do upadku, mógłby zostać ponownie uruchomiony, a ludzie zatrudnieni przy produkcji maseczek, strojów ochronnych i innych przedmiotów niezbędnych podczas zmagania z zakaźną chorobą. Podobnie do bieżących potrzeb, przekonują autorzy listu, mogłyby zaadaptować się inne fabryki – wskazywane są przykłady Skody, Volkswagena i General Motors, które już przystąpiły do produkcji respiratorów.[S]

Według Valera Simiona Cosmy, dyrektora Centrum Studiów nad Nowoczesnością i Życiem Wiejskim w Telciu, jednego z sygnatariuszy listu, rumuńskie władze w walce z epidemią

podjęły dotąd kroki ważne, ale niewystarczające. W jego przekonaniu prawicowy rząd nie ma ani krótko-, ani średnioterminowego pomysłu, co robić z nadchodzącym kryzysem służby zdrowia, ale także kryzysem społecznym i gospodarczym w szerszym znaczeniu. Tymczasem w ocenie epidemiologów najbliższe osiem-dwanaście tygodni będzie dla Rumunii bardzo trudne.[S]

Japonia

Gwałtowny wzrost liczby zarażonych koronawirusem w Japonii, jaki odnotowano po przełożeniu igrzysk w Tokio, wzbudził na świecie podejrzenie, iż wcześniej władze Japonii ukrywały prawdziwe dane o epidemii.[T]

Do połowy marca Japonia uchodziła za kraj, który dobrze sobie radzi z pandemią. Jeśli były jakieś wątpliwości co do sensu rozegrania igrzysk w Tokio w pierwotnym terminie, czyli od 24 lipca do 9 sierpnia 2020, to dotyczyły raczej sytuacji w innych krajach, bardziej dotkniętych koronawirusem, bo rodziło to pytanie, czy Japonia zaryzykuje przyjęcie w lipcu gości ze świata. Premier Shinzo Abe mocno jednak zapewniał, że igrzyska w Japonii będą dla wszystkich bezpieczne.[T]

Ostatecznie to jednak właśnie władze Japonii skłoniły działaczy MKOl do przełożenia imprezy na przyszły rok. I stała się rzecz dziwna, bo już nazajutrz po ogłoszeniu decyzji oficjalne japońskie statystyki zarażonych wirusem Covid-19 zaczęły ostro pikować w górę – tego dnia zanotowano najwyższy dzienny przyrost zakażonych, a gubernator Tokio Yuriko Koike zapowiedziała, że być może niezbędne będzie wprowadzenie ograniczeń w poruszaniu się po mieście i organizacji zgromadzeń.[T]

Nic dziwnego, że teraz nie tylko sami Japończycy zastanawiają się, czy przypadkiem premier Abe i jego rząd wcześniej ukrywały prawdę o rozwoju epidemii, żeby nie wystraszyć współorganizatorów igrzysk w Tokio i partnerów biznesowych.

Wątpliwości podsycił jeszcze były premier Japonii Yukio Hatoyama, który na Twitterze napisał: „Liczbę zakażonych zaniżano, żeby przeprowadzić igrzyska, Tokio unikało obostrzeń pomagających kontrolować epidemię. I wirus się rozprzestrzenił. Dla was ważniejsze były igrzyska niż zdrowie i życie mieszkańców Tokio”. [T]

Obecny premier, Shinzo Abe, odrzucił ten zarzut i zapewnił, że jego rząd nie zaniżał statystyk dotyczących epidemii. Jego zdaniem obecny wzrost zachorowań wynika z tego, że wirus rozprzestrzenił się z ognisk, których wcześniej nie wykryto, co oznacza, że „trzeba teraz przygotować się na długą bitwę”. [T]

Wielka Brytania

Liczba zgonów spowodowanych zakażeniem koronawirusem w Wielkiej Brytanii w ciągu trzech dni zwiększyła się o 1124. Przedwczoraj, zanotowano (kolejny raz!) rekordową liczbę śmierci – zmarły 563 osoby. 1 kwietnia okazał się najtragiczniejszym dniem pandemii koronawirusa w Wielkiej Brytanii – w dniu, w którym tradycyjnie robimy sobie różne kawały zanotowano oficjalnie 563 zgony. Dzień wcześniej, we wtorek 31 marca ofiar było 381 i wówczas to było „rekordowy” wynik. Wówczas, na rządowej konferencji prasowej dyrektor medyczny angielskiego oddziału NHS Stephen Powis zapewniał, że sytuacja zaczyna się stabilizować. Według niego widać było „pierwsze oznaki poprawy” wprowadzenia przed dziesięcioma dniami krajowego lockdownu. Pomimo wzrostu zgonów, krzywa dotycząca nowych zakażeń zaczęła się wyrównywać, co miało być oznaką opanowywania epidemii. Jesteśmy bardzo ciekawi w jaki sposób Powis skomentowałby wczorajsze „statystyki... [PE]

W sumie, od początku pandemii na terenie Wielkiej Brytanii na Covid-19 zmarło już 2352 osób. Minęło 17 dni zanim liczba w Wielkiej Brytanii przekroczyła 200. W ciągu kolejnych 11 dni przekroczyła ona 2000. 1 kwietnia w Walii zmarło 29 osób, w

Szkocji liczba ofiar zamyka się w 16, a w Północnej Irlandii – 2. Liczba osób przetestowanych na obecność koronawirusa, których wynik był pozytywny, sięga 29 474. Ledwie tydzień temu, w dniu 25 marca było 9529. Tym samym Wielka Brytania jest piątym najbardziej dotkniętym koronawirusem krajem w Europie i ósmym na świecie.[PE]

Jak wygląda skala pandemii? Nikt nie jest w stanie tego oszacować, ale niektórzy specjaliści twierdzą, że w tej chwili nawet 1.8 miliona mieszkańców Wysp mogło się zakazić koronawirusem. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Imperial College London 1 na 37 osób w UK jest nosicielem. Oficjalna liczba zgonów również jest zaniżona – jeśli dodać do niej liczbę śmierci, które miały miejsce poza szpitalem, to powinna być większa o 24%. [PE]

Lekarzom rodzinnym w Anglii polecono, aby nie zamykali swoich gabinetów podczas Wielkanocy. Brytyjskie Stowarzyszenie Medyczne (BMA) wydało oficjalny komunikat dotyczący zmian w regulaminach umów, które mają sprawić, że GP będą pracować normalnie w Wielki Piątek i Poniedziałek Wielkanocny. Największa fala zachorowań i zakażeń w UK ciągle przed nami i niewykluczone, że uderzy właśnie podczas świąt...[PE]

Financial Conduct Authority, brytyjski organ nadzorczy ds. finansowych, zwrócił się do banków w UK, by ze względu na epidemię koronawirusa zamroziły na stałej wysokości opłaty związane z pożyczkami oraz kartami kredytowymi nawet na trzy miesiące. Osoby borykające się ze spłatami pożyczek i opłatami za kredyty na rachunku bieżący w banku, mają otrzymać tymczasową pomoc, polegającą na zamrożeniu wysokości opłat. Financial Conduct Authority (FCA) zwrócił się do brytyjskich banków o zamrożenie naliczanych opłat na okres trzech miesięcy. FCA chce w ten sposób pomóc osobom, których sytuacja finansowa stała się zła lub niestabilna z powodu epidemii koronawirusa, zapewniając, że banki w tym okresie nie będą podnosić wysokości odsetek czy innych opłat. FCA stwierdził, że wybuch pandemii spowodował „bezprecedensowy szok finansowy”

i w związku z tym zwrócił się do banków, by do poniedziałku 6 kwietnia określiły, w jakim stopniu uda im się zamrozić opłaty. FCA chce, by nowe regulacje weszły w życie od 9 kwietnia.[PE]

Propozycje FCA pojawiły się po tym, jak wiele banków podniosło niedawno opłaty za przekroczenie salda debetowego i ustanowiły je na zbliżonym poziomie, w wysokości około 40 proc. FCA w swoim najnowszym ogłoszeniu poinformował: „W ciągu następnych 90 dni firmy będą musiały zadbać o to, by żaden konsument nie znalazł się w gorszej sytuacji i nie musiał ponosić opłat wyższych niż wcześniej”. Proponowane przez FCA środki zaradcze na czas epidemii koronawirusa obejmują między innymi: 1) zamrożenie opłat ponoszonych z tytułu pożyczek na trzy miesiące; 2) tymczasowe zamrożenie opłat ponoszonych z tytułu zadłużenia kart kredytowych – na okres do trzech miesięcy; 3) zerowe odsetki od wykorzystania debetu w wysokości do 500 funtów dla klientów dotkniętych epidemią koronawirusa. Dyrektor wykonawczy FCA, Christopher Woolard, powiedział: „Jeśli zostanie to potwierdzone, pakiet środków, który proponujemy dzisiaj, pomoże zapewnić poszkodowanym konsumentom tymczasowe wsparcie finansowe, którego potrzebują, aby móc przetrwać burzę w tym trudnym czasie”.[PE]

Najnowsze badanie pokazało, że ponad 1/4 społeczeństwa brytyjskiego nie godzi się na zachowanie izolacji i dystansu społecznego w celu szybszego zwalczania epidemii koronawirusa. I to pomimo tego, że na Wyspach gwałtownie rośnie liczba chorych i zmarłych z powodu COVID-19. Rezultaty ankiety przeprowadzonej przez OnePoll na grupie 2000 Brytyjczyków są bardzo niepokojące. Wynika z nich, że aż 27 proc. dorosłych wciąż spotyka się w trakcie lockdownu z ludźmi spoza swojego domu. Tylko 1/3 z tych osób nie ma innego wyjścia, ponieważ jest tzw. „key worker”, ale aż 54 proc. twierdzi, że nie zachowuje dystansu społecznego z „innymi przyczyn”. Pracownia badawcza OnePoll postanowiła przeprowadzić ankietę wśród dorosłych Brytyjczyków po tym, jak jednostki policji na

niektórych obszarach kraju uruchomiły specjalną „gorącą linię”, na którą można dzwonić, żeby zgłosić naruszenia zalecanej w UK społecznej izolacji. Jednocześnie z badania wynika, że aż 83 proc. ankietowanych chciałoby się poddać testowi na obecność przeciwciał, które pozwoliłyby im się poczuć bezpiecznie i opuścić dom. Co ciekawe aż 14 proc. Brytyjczyków, którzy pozostają w izolacji, uważa, że przeszło już chorobę COVID-19, a 6 proc. z nich twierdzi nawet (bez testów), że właśnie ją ma. Badani, którzy mają wrażenie, że przeszli chorobę, twierdzą, że najbardziej charakterystycznym jej objawem jest nadmierne zmęczenie (52 proc.), a także uciążliwy kaszel i bóle mięśni (47 proc.).[PE]

Stany Zjednoczone

Liczba ofiar zakażenia koronawirusowego COVID-19 w Stanach Zjednoczonych osiągnęła 6053 osoby, ponad 245,5 tysiąca jest zarażonych, poinformował Uniwersytet Johns Hopkinsa, który prowadzi obliczenia. Pod względem liczby przypadków śmiertelnych „prowadzi” miasto Nowy Jork, gdzie odnotowano 1562 zgony. Wcześniej agencja France Press, powołując się na własne obliczenia, podała, że w Stanach Zjednoczonych w ciągu 24 godzin zmarło 1169 osób z zakażeniem koronawirusem. Jest to najwyższa liczba zgonów z powodu koronawirusa w ciągu dnia w jednym kraju. Poprzedni antyrekorde należał do Włoch, gdzie 27 marca odnotowano 969 przypadków śmiertelnych. Liczba wyleczonych w całym kraju wyniosła 9148.[SN]

Władze USA poprosiły Pentagon o 100 tysięcy worków na ciała na wypadek, gdyby rosła liczba zgonów w wyniku zarażenia nowym typem koronawirusa COVID-19 – podaje „Bloomberg”. Wniosek wypłynął od Federalnej Agencji ds. Sytuacji Nadzwyczajnych (FEMA) – zauważa gazeta. Wojskowi już teraz rozważają możliwość nabycia większej liczby worków z obawy przed silnym rozprzestrzenieniem się wirusa i wzrostem liczby ofiar. Jak na razie Pentagon może je wydzielić ze swoich zapasów.[SN]

Kuba

Rząd kubański poinformował, że władze USA zablokowały pomoc na walkę z pandemią COVID-19, jaką to wyspiarskie państwo miało otrzymać od chińskiego giganta handlowego Alibabá prowadzonej przez filantropa Jacka Ma. „Kryminalna blokada imperialnego rządu narusza prawa narodu kubańskiego” – podsumował w środę (1 kwietnia) działania supermocarstwa z północy prezydent Kuby Miguel Diaz-Canel.[S]

Jak poinformował przebywający w Pekinie kubański dyplomata Carlos Miguel Pereira, sprzęt medyczny z Chin miała przetransportować jedna z amerykańskich firm. Jednak w ostatniej chwili wycofała się ze zlecenia. Według agencji prasowej Xinhua, stało się tak z powodu amerykańskiej ustawy Helms-Burton z 1995 r., która zaostrzyła sankcje wobec Kuby. Firma transportowa bała się, że rząd USA uzna, iż transportując pomoc medyczną, złamała amerykańskie prawo, przez co będzie miała kłopoty. USA utrzymują embargo handlowe wobec Kuby od 1960 r.[S]

Ogółem na Kubę i do 23 innych państw Karaibów i Ameryki Południowej miało trafić z Chin 2 mln maseczek, 400 tys. zestawów testowych oraz 104 respiratory. Na Kubie stwierdzono, jak dotąd, 212 przypadków COVID-19. Zmarło sześć osób.[S]

Organizacja Narodów Zjednoczonych

Stany Zjednoczone, UE, Wielka Brytania, Ukraina i Gruzja nie pozwoliły Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ na przyjęcie projektu rezolucji zaproponowanej przez Rosję wzywającej do zniesienia jednostronnych sankcji, które przeszkadzają krajom w walce z koronawirusem, informuje rosyjskie stałe przedstawicielstwo. „Jak wiadomo, konsensusowe przyjęcie przedłożonego przez nas dokumentu nie wyszło. Przeszkodziły w tym Ukraina, Gruzja, Wielka Brytania, USA i UE. Żałujemy, że niewielka grupa państw apologetów polityki sankcji nie była gotowa odpowiedzieć na

apel sekretarza generalnego ONZ i nie była w stanie zrezygnować ze swojego upolitycznionego podejścia i interesów” – zaznaczono w komentarzu. „W rezultacie znacznie trudniej będzie udzielić globalnej i solidnej odpowiedzi na zagrożenie nową pandemią. Może ucierpieć ogromna liczba ludzi, szczególnie w krajach rozwijających się” – czytamy.[SN]

W komentarzu zaznaczono, że Moskwa chciałaby usłyszeć i zobaczyć na piśmie logikę i argumenty za zablokowaniem swojego projektu Deklaracji ze strony UE, USA i Wielkiej Brytanii. „Jednocześnie chcielibyśmy i bylibyśmy szczęśliwi mogąc wybawić i uwolnić Ukrainę i Gruzję od tych wysiłków, ponieważ ich argumenty, jak zwykle wyniosłe i upolitycznione, nie dadzą niczego dla zrozumienia większości państw członkowskich” – zaznacza przedstawicielstwo. Mimo tego, że zaproponowana przez Rosję deklaracja została zablokowana przez niewielką grupę państw, strona rosyjska będzie kontynuować koordynację z podobnie myślącymi w tej kwestii ludźmi, zaznaczono w komentarzu. Moskwa liczy, że wszystkie zainteresowane kraje dołączą do niej.[SN]

Wcześniej Rosja zaproponowała Zgromadzeniu Ogólnemu przyjęcie Deklaracji o solidarności w walce z koronawirusem. Dokument uznawał przywództwo WHO w walce z pandemią. Zgodnie z treścią kraje zgadzają się współpracować między sobą oraz z WHO, w tym w celu opracowania sposobów walki z rozprzestrzenianiem się i leczenia COVID-19. Ponadto w dokumencie wezwano kraje do udzielenia pomocy najbardziej dotkniętym państwom, zwłaszcza krajom rozwijającym się, zrezygnowania z wojen handlowych i stosowania jednostronnych sankcji, przyjętych z pominięciem Rady Bezpieczeństwa ONZ. Kolejne 28 państw członkowskich ONZ zostało współautorami tej deklaracji.[SN]

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#) [\[6\]](#) [\[7\]](#) [SN],
Autonom.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#) [A], Strajk.eu [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#) [S],
[Trybuna.info](#) [T], Wolna-Polska.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#) [WP],
[NowyObywatel.pl](#) [NO], PolishExpress.co.uk [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [PE]

Kompilacja 21 wiadomości: WolneMedia.net